



GŁOS RADOMSZZAŃSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŚRODA 3 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 332 (897)

Bohaterska walka Francuzów

Gazy przeciw robotnikom. Opór strajkujących przeciw policji przybiera na sile. Dramatyczne sceny w parlamencie. Wojsko staje po stronie ludu

PARYŻ (PAP). Niezależnie od wniesienia projektu antystrajkowej ustawy do zgromadzenia narodowego, rząd Schumana przystąpił do szeroko zakrojonej akcji policyjnej, zmierzającej do złamania strajków pod pretekstem tzw. „ochrony wolności pracy”

Strajkujący stawiali opór siłom policyjnym, w wyniku czego doszło do szeregu zajść.

Operacje policyjne zostały przeprowadzone na dwóch odcinkach: opanowania elektrowni w okręgu paryskim oraz usuwania strajkujących z niektórych kopalń węgla w zagłębiu Nord i Pas de Calais.

Hydranty przeciw karabinom

W nocy z poniedziałku na wtorek oddziały gwardii ruchomej (zmotoryzowane oddziały policji) zajęły elektrownie w Vitry. Strajkujący przywitani policję strumieniami wody z hydrantów przeciwpożarowych. Wobec niemożności sforsowania bramy policja musiała przedostać się do fabryki przy pomocy drabin, przystawionych do muru. Około 40 robotników bronili się przeszło godzinę, przeciwko atakom policji.

Zacęto walki o elektrownie

W Saint - Ouen wobec oporu strajkujących policja dostała się do elektrowni po wybitciu otworów w murze. Przy zdobywaniu elektrowni w Saint - Denis policja zrobiła użytek z broni palnej, raniąc wielu robotników.

Opanowanie elektrowni w okręgu paryskim pozwoliło władzom na uruchomienie metra. Brutalne operacje policji wywołały głębokie oburzenie wśród pracowników elektrowni, którzy w wielu ośrodkach prowincjonalnych przystępują do strajku.

Elektrownia Eguzol, dostarczająca prądu okręgowi południowo - zachodniemu, jest nieczynna. Dostawa prądu z wielkich elektrowni wodnych w Pirenejach i w Massif Central została częściowo przerwana wskutek strajku personelu. Stancje również elektrownie w Nicei, Tuluzie, Nîmes, Rouen, Caen.

Do Czytelnika

W dniu dzisiejszym do stałej ceny dzienników krajowych dodana została złotówka. Złotówka ta, to zainicjowany przez prasę społeczną jednorazowy dar społeczeństwa, na działalność Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Niedawno R.T.P.D. święciło swój dzień — i w dniu tym cała klasa robotnicza Polski stwierdziła, że instytucję tę, która nie od dzisiaj prowadzi troski i mądrą pracę w dziedzinie społecznego wychowania dziecka — uważa za swoją.

W tradycjach narodu polskiego leży spienienie z pomocą dziecka i dlatego, biorąc pod uwagę cele, jakim R.T.P.D. służy i jego szeroka działalność w zakresie opieki nad dzieckiem, wierzymy, że społeczeństwo polskie inicjatywę naszą przyjmie przychylnie i serdecznie.

Wiadomo nam wszystkim, że zagadnienie opieki nad dzieckiem w powojennym okresie, jest ciągle zagadnieniem trudnym i dlatego dziecko w Polsce jest nie tylko przedmiotem troski Państwa czy instytucji społecznych, do tego powołanych, ale przedmiotem głębokiej i szerokiej troski całego społeczeństwa.

Prasa polska, przez dzisiejszą swoją inicjatywę, pragnie jeszcze raz zaakceptować pozytywny stosunek społeczeństwa do spraw wychowania i opieki nad dzieckiem.

Czytelniku! Skromny datk jednorazowy nie obciąży Cię nadmiernie, a w sumie sławie będzie poważną pozycję w budżecie instytucji, której ofiarne wysiłki wymagają funduszy większych niż te, którymi R.T.P.D. dotychczas rozporządza.

Czytelniku — niech więc inicjatywa rusza polka się z Twym serdecznym poparciem!

REDAKCJA.

Kina, teatry i lokale rozrywkowe w Paryżu są zamknięte z powodu braku prądu.

Górnicy oczyszczają kopalnię z policji

Akcja policyjna w północnym zagłębiu węglowym zakończyła się niepowodzeniem, chociaż w operacjach wzięły udział oddziały wojskowe. W wielu miejscowościach robotnicy stawiali zdecydowany opór policji.

W Oignes 20 tysięcy górników opanowało kopalnię, usuwając policję i niezłomnych la-

Żołnierze w obronie strajkujących

PARYŻ PAP. W Nicei żołnierze odmówili usunięcia strajkujących ze składu maszyn Saint Roch. Z chwilą, gdy oddziały policji i wojska wkroczyły do składu, wystąpił młody robotnik, który — zwracając się do żołnierzy, wezwał ich do nie występowania przeciwko strajkującym. Żołnierze usłuchali wezwania, odmawiając wykonania rozkazów przełożonych.

Wobec niepowodzenia próby użycia wojska przeciw strajkującym, prefekt Nicei wezwał do miasta oddziały strzelców senegalskich.

Zachowanie się oddziałów wojskowych było charakterystyczne. W Blancy wojsko odmówiło interwencji przeciwko strajkującym. W Marles i Bruay żołnierze solidaryzowali się

Posłowie komunistyczni opuścili parlament

LONDYN (obsł. wł.) Z Paryża donoszą: Zacięty opór, jaki na terenie Zgromadzenia Narodowego stawiają deputowani komunistyczni, spowodował, iż dotychczas został uchwalony tylko pierwszy punkt projektu ustawy antystrajkowej, zaproponowanego przez rząd Schumana, dotyczący mobilizacji 80 tysięcy mężczyzn do pomocy policji w walce przeciwko strajkującym.

Punkt drugi ustawy, nakładający wysokie grzywny i kary więzienia na strajkujących

mistrzaków. W Douai strajkujący zajęli z powrotem lokal administracji kopalni węgla.

W Bethune policja użyla gazów łzawiących.

W dniu wczorajszym policja usiłowała usunąć strajkujących górników z 20 kopalń okręgu północnego. Celem uruchomienia metra paryskiego władze obsadziły elektrownie grupa inżynierów z wojskowych jednostek morskich, którzy pod przymusem mają zasilić metro prądem elektrycznym.

ze strajkującymi. Podobne wypadki zaobserwowano w innych miastach Francji. W Montpellier i Saint - Etienne podczas manifestacji strajkujących żołnierze odmówili wykonania rozkazu uderzenia na manifestantów.

Pracownicy poczty i telegrafów przystąpili do strajku w 37 departamentach. Przed niektórymi remizami autobusowymi w Paryżu, pojawiły się pierwsze pikiety strajkowe. Strajk profesorów okręgu paryskiego trwa w dalszym ciągu. Strajkuje m. in. personel instytutu Pasteura i komisariatu energii atomowej.

W Marokku kolejarze wypowiedzieli się za strajkiem w miastach Casablanca, Rabat i port Lyautey.

i organizatorów strajku wciąż jeszcze jest przedmiotem dyskusji.

Deputowany komunistyczny Calles został za wygłoszenie ostrego przemówienia przeciwko projektowi ustawy na 15 dni wykluczony ze Zgromadzenia Narodowego i wobec odmowy opuszczenia posiedzenia został siłą usunięty z sali obrad.

Po tym dramatycznym incydencie wszyscy posłowie komunistyczni — śpiewając Marsyliankę — opuścili parlament.

Markos zarządził mobilizację

wszystkich członków b. organizacji partyzanckich i wojskowych. Zwycięskie walki w odległości 60 klm. od Aten

RZYM (PAP) — W audycji z wczoraj rano rozgłoszenia greckiej armii demokratycznej podała 2 doniosłe dekrety naczelnego dowódcy tej armii, generała Markosa.

Pierwszy z tych dekrétów powołuje do szeregu armii demokratycznej wszystkich mężczyzn i wszystkie kobiety, którzy:

- 1) pełnili służbę w oddziałach ELAS,
- 2) należeli do narodowej gwardii oporu przeciwko Niemcom;
- 3) służyli w oddziałach partyzanckich Eta (intendentura). Obowiązkiem mobilizacyjnemu nie podlegają inwalidzi wojny wyzwolenczej przeciwko okupantom niemieckim i włoskim,

jak również inwalidzi z okresu walk przeciwko angielskiej interwencji wojskowej w grudniu 1944 roku. Wszystkie osoby, podlegające mobilizacji, mają stawić się możliwie najszybciej w najbliższych oddziałach armii demokratycznej.

Drugi dekret wzywa wszystkich obywateli, przebywających w miastach, by wzmogli swą akcję na rzecz armii demokratycznej. Za żołnierzy armii demokratycznej uznani będą ci wszyscy mieszkańcy miast, którzy po połączeniu się w „trójki” i złożeniu przysięgi na wierność armii demokratycznej, połączą swe wysiłki z wysiłkami tej armii, celem wyzwolenia ojczyzny spod jarzma cudzoziemskiego.

RZYM PAP. — Jak donosi rozgłoszenia greckiej armii demokratycznej powstańcy wszczęli ofensywę w Epirze. Komunikat oficjalny stwierdza, że w rejonie Pogoni rozwinęło się natarcie powstańców na wielką skalę. W przeciągu dwóch ubiegłych dni siły armii demokratycznej posunęły się o 60 klm. naprzód, wyzwalając kilka miast i kilkadziesiąt wiosek. Straty wojsk rządowych wynoszą 87 zabitych, 112 rannych i 50 jeńców.

W ręce armii demokratycznej wpadły duże ilości materiału wojennego.

Ta sama rozgłoszenia donosi o zwycięskim zakończeniu bitwy pod górą Parnas, w odległości zaledwie 60 klm. od Aten. Wojska faszystowskie, które zaatakowały oddziały Markosa z pozycji czołowych, zostały jednak odparte i zmuszone do ucieczki, przy czym pozostawiły na polu walki 32 zabitych i 48 rannych.

Armia demokratyczna nie tylko nie wycofała się, lecz skonsolidowała i przystąpiła do

Nowy sukces górników

Plan wydobycia węgla w listopadzie przekroczony o 8,2 procent

WARSZAWA, PAP. — W ciągu 24 dni roboczych w listopadzie 1947 r. polski przemysł węglowy wykonał plan państwowy, przekraczając go o 8,2 proc. Plan na miesiąc listopad br. przewidywał 5.010.240 t wydobycia, wydobycie zaś 5.421.359 t.

Czołowe miejsca zajęły następujące zjednoczenia: Bytomskie 521.248 ton (116,1 proc.), Rudzkie 663.025 ton (115,1 proc.), Chorzowskie 615.356 ton (111,2 proc.), Gliwickie

576131 ton (109,1 proc.), Dąbrowskie 899.760 ton (108,7 proc.), Rybnickie 513.138 ton (107,4 proc.), Zabrskie 567.175 ton (107,4 proc.), Katowickie 578.691 ton (107,2 proc.).

Przeciętna dzienna wydajność na jednego robotnika wyniosła: dla zagłębia śląsko-dąbrowskiego 1.212 kg, dla całego przemysłu węglowego 1.166 kg.

Najwyższą wydajność osiągnęło Zjednoczenie Chorzowskie 1.382 kg. Plan załadunku wykonano w 95,6 proc.

Plan Marshalla dla Japonii

Półtora miliarda dolarów w ciągu sześciu lat i zwrot kosztów okupacyjnych

NOWY JORK PAP. Pismo „World Report” w depeszy z Tokio twierdzi, że doradcy ekonomiczni gen. Mac Arthura przygotowują „plan Marshalla” dla Japonii. Według tego planu Stany Zjednoczone miałyby udzielić Japonii

w przeciągu najbliższych 6 lat pomocy w wysokości 1,5 miliarda dolarów, a ponadto zwrócić wydatki na utrzymanie amerykańskich sił okupacyjnych, które wynoszą 370 milionów dolarów rocznie.

Kronika m. Radomska

Sroda, dnia 3 grudnia 1947 roku,
Franciszka.

Telefony

10—Straż Pożarna.
13—Pow. Komenda MO
51—Miejski Post. MO.
91—Starostwo Powiatowe.
50—Szpital Powiatowy.
11—P. U. B. P.
35—PPR.

CZYTAJ CIE

„GŁOS RADOMSZCZANSKI“

Tomaszów Maz.

Fabryka pasów transmisyjnych szkoli młody narybek rymarski

Państwowa Fabryka Pasów, Materiałów Technicznych i Rymarskich, zwana popularnie na terenie Tomaszowa Mazowieckiego „Skórą“, należy do największych z tej branży w Polsce. Zatrudnia wprawdzie tylko 130 ludzi, ale to nie świadczy o rozmiarach fabryki, gdyż jej możliwości produkcyjne są znacznie większe. Z braku skóry fabryka ma zmniejszony plan, którego zresztą nie wykonuje, bo przerwy z braku surowca są zjawiskiem codziennym.

Zalógę fabryki stanowi w przeważającej części młodzież, dopiero ucząca się tego fachu. Istnieje oczywiście przy fabryce kurs kształcenia zawodowego, na którym pod kierownictwem wytrawnego specjalisty, mistrza rymarsko-galanteryjnego, tow. Kucia, kształcą się nowi narybek. Jeśli tow. Kuć potrafi przełać w głowę, a raczej ręce swoich uczniów choćby część swego bogatego doświadczenia (pracuje w swym zawodzie już 38 lat), to niewątpliwie przemysł skórzany uzyska kilkudziesięciu dobrych fachowców.

Państwowa Fabryka Pasów posiada kilka działów, z których największym i najważniejszym jest t. zw. pasiarnia. Jest to dział, produkujący pasy pędne (transmisyje) ze skóry. Produkcja jego sięga 5 ton pasów miesięcznie. Prócz tego istnieją działy: galanterii (teczki, walizki, torbki, nesesery), siodlarski, rymarski, manżeciarnia (manżety, artykuły techniczne, troki, uszczelki itp.).

KOMUNIKAT

W dniu 4 bm. o godzinie 11 odbędzie się w świetlicy WK PPR w Łodzi narada wojewódzka kierowników biur personalnych, członków PPR, referentów i sekcji personalnych komitetów powiatowych. Obecność obowiązkowa.

Wydział Personalny
WK PPR.

W pierwszą rocznicę umowy

Uroczyste zebrania i wiece

odbyły się w miasteczkach i osiedlach województwa łódzkiego. - W elki udział bezpartyjnych w manifestacjach jedności klasy robotniczej

W związku z pierwszą rocznicą zawarcia umowy o jedności działania i współpracy między PPR i PPS odbyły się z inicjatywy Komitetów Wojewódzkich PPS i PPR w Łodzi liczne zebrania

i wiece członków obydwu partii i załóg robotniczych w fabrykach i zakładach pracy województwa łódzkiego. Wszystkie zebrania nosiły uroczysty charakter i cechowały je podniosły nastrój uczestni-

ków. Szczególnie imponujący charakter miały one w PZPB w Pabianicach, w PZPB, oraz w 30. 31 kombinacie włókienniczym i firmie „Boruta“ w Zgierz, na które przybyły również wieloletnie rzesze robotników i pracowników bezpartyjnych. W najdalszych terenach i ośrodkach przemysłowych naszego województwa, w Końskich w firmie „Neptun“ Nr 1 i 2, w Opocznie w firmie „Wulkan“ i „Cementowni“, w Łowiczu, Żelowie, Ozorkowie, Zdunskiej Woli i w pozostałych ośrodkach miały miejsce przy licznych udziałem zgrupowanych członków obydwu partii i bezpartyjnych robotników w odświętnie udekorowanych salach i świetlicach podniosłe manifestacje na rzecz jedności PPR, PPS i klasy robotniczej.

Zebrani długi owacja nagradzali mówców obydwu partii, których przemówienia poświęcone były między innymi znaczeniu zawartej umowy i dorobku jakim poszczycić się może ruch robotniczy w Polsce w dziedzinie organizowania i utrwalania jedności klasy robotniczej.

Przebieg uroczystości i postawa zgrupowanych na zebraniach, w których wzięło udział w naszym województwie ponad 50 tysięcy osób, świadczą o wielkim zrozumieniu znaczenia jedności klasy robotniczej, która jest podstawą zwarłości całego obozu demokratycznego. Zorganizowane zebrania przeistoczyły się jednocześnie w manifestację zwarłości i siły mas pracujących. Świadczą one, że masy pracujące pod przewodnictwem obydwu partii robotniczych nieugięcie bronić będą swych interesów i kroczyć będą wspólnie ku wzmocnieniu władzy ludowej, że przebudowywać będą życie gospodarcze i społeczne w myśl interesów i potrzeb całego narodu, aż do osiągnięcia swych ostatecznych celów.

ST.

Rekordziści podatku gruntowego

Gmina Choczewo powiatu łębarskiego, jako pierwsza wplaciła swoją należność z tytułu podatku gruntowego. Jest to pierwsza gmina w powiecie, która uiszczyła ten obywatelski dług. Na zlecenie wojewody gdańskiego, gmina Cho-

czewo zostanie radiofonizowana w przeciągu najbliższego miesiąca, przy czym koszty pokryje Urząd Wojewódzki z funduszy, przeznaczonych na nagrody dla wyróżniających się gmin.

Wyciąg pracy na „Skórce“ nie istnieje. Namyślają się dopiero, czy przystąpić do niego. Argument? — znowu brak skóry. Czy ślusznie? Absolutnie nie, gdyż dzienne wykonanie normy nie ma nic wspólnego z zaopatrzeniem w surowiec. Powinien zdawać sobie sprawę z tego, równie dobrze jak i my, dyrektor fabryki, tow. Czesław Blichowski. Przy okazji warto i jemu poświęcić kilka słów. Tow. Blichowski ma bardzo bogatą i chlubną przeszłość: dawniej członek Związku Młodzieży Komunistycznej, członek Komunistycznej Partii Polski, a obecnie członek Polskiej Partii Robotniczej i to nie przeciętny. W jego własnym mieszkaniu na Twardej 22 w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Krajowej Rady Narodowej w noc z 1943 na 1944 rok.

Jak w każdej fabryce, tak i w Państwowym Fabryce Pasów wybijają się poszczególne jednostki swoją sumiennością, ofiarnością i pracowitością. Są to tow. Synderski Zygmunt, członek PPS i tow. Poczynajło Aleksandra, członkini PPR.

Tow. Synderski pracuje w „Skórce“ nie dawno, ale dał się już poznać jako uczciwy i sumienny pracownik.

Istnieje oczywiście w fabryce, że tak powiem, „życie polityczne“. Jest koło PPS, liczące ponad czterdziestu członków. Współpraca? — Owszem jest. Taka trochę — powiedziawszy „kumoterska“. Obydwaj sekretarze kół twierdzą, że uzgadniają między sobą wszystkie posunięcia. Moim zdaniem — nie wystarczy to. Bo czymże określa się współpracę, jak nie wspólnymi posiedzeniami, zebraniem, na których podejmuje się wspólne uchwały, idące na korzyść tak jednej, jak i drugiej strony, a tym samym i całego zespołu fabrycznego.

Przyczyną stosunkowo dość niskich zarobków jest aż zbyt często... znów brak surowca. Ktoś powinien tutaj zastrzeżyc się, by „wahadło“ wahało się w granicach znacznie zwięzłych. Robotnicy Państwowej Fabryki Pasów, Materiałów Technicznych i Rymarskich muszą otrzymać możliwość „równego startu“.

S. K.

Milanówek — centrum przem. jedwabniczego

Państwowy Centralny Zakład Jedwabiu Naturalnego w Milanówku pod Warszawą do końca br. wykonał produkcję jedwabiu prawdziwego wartości 120 milionów złotych.

Zakład powstał w Centralnej Doświadczalnej Stacji Jedwabniczej, istniejącej od roku 1924. Podlega Dyrekcji Zjednoczenia Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego. Oprócz zakładu w Milanówku czynny jest Państwowy Instytut Jedwabniczy, którego zadaniem są badania biologiczne nad jedwabnikiem i jego hodowlą, pomologiczne nad morwą, mikrobiologiczne w dziedzinie produkcji jateczek systemem Pastera oraz badania technologiczne włókna. Zakład i Instytut

zatrudniają około 450 pracowników. Obecnie w Zakładzie czynne są 82 krosna mechaniczne, są one również wysyskane przy przeróbce jedwabiu sztucznego. Wartość tkanin z jedwabiu sztucznego, wyprodukowanych w Milanówku w roku bieżącym wynosi 210 milionów złotych. Stale czynione są postępy w dziedzinie artystycznego malowania tkanin jedwabnych. „Milanówek“ produkuje taftę, krepe, materiały sukniowe, szalki i krawaty jedwabne. Jedwab milanowski jest dobrze znany za granicą ze swego wysokiego gatunku. Tkaniny milanowskie wzbudziły zainteresowanie na wystawach w Szwecji i Czechosłowacji. Obecnie Centrala Przemysłu Artystycz-

nego przygotowuje organizację eksportu polskich tkanin jedwabnych.

„Milanówek“ posiada 6 punktów sprzedaży wyrobów i skupu oprzędów w większych miastach. W najbliższym czasie liczba ta wzrośnie do 10. Stworzono ruchomą wystawę, składającą się z 30 gablot, które obrazują zagadnienia związane z jedwabnictwem. Wystawa ta objeżdżać będzie większe miasta Polski.

Z dniem 1 listopada br. rozpoczęło się w Milanówku współzawodnictwo pracy wśród pracujących na rozmołnialniach i krosnach.

Powstałe w roku 1946 przy Zakładzie Liceum Jedwabnicze kształcą fachowców technicznych oraz instruktorów hodowli morwy i jedwabnika. Corocznie organizowane są kursy instruktorskie.

Komunikat

Wydział Propagandy KW PPR w Łodzi zawiadamia, że odprawa instruktorów kolportażu prasy partyjnej powiatowej i miast wydzielonych wyznaczona na sobotę dnia 6 grudnia br. została odwołana.

O najbliższym terminie odprawy podany będzie komunikat i zawiadomienia drogą organizacyjną.

Komitet Wojewódzki PPR
Wydział Propagandy.

Przygody Jasia Wiércipięty



D — 018608

Kto tam trzepiel

To panil

Proszę pani, może...

mógłbym pomóc?

